

DZIENNIK WILENSKI

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska Nr. 4.

Redakcja otwarta od godz. 12-iej do 2-iej po poł.

Administracja otwarta codziennie od g. 10 do 6 wiecz., w niedziele od 1—2.

Warunki prenumeraty: Rocznie—12 mk., półrocznie—6 mk., kwartalnie—3 mk. miesięcznie — 1 mk. Za przesyłkę pocztową i odnośnienie do domu 20 f. miesięcznie. Zmiana adresu — 20 fen.

Ceny ogłoszeń: Na 4-iej stronie za wiersz drobnego druku—25 fen., nekrologi—60 fen. Ogłoszenia drobne za wyraz—5 fen. Ogłoszenia przyjmuje Administracja «Dziennika Wileńskiego» do godz. 4 po poł. Po godz. 4-iej nekrologi i inne niecierpiące zwłoki zawia- domienia przyjmuje drukarnia ks. A. Rutkowskiego, ul. Botaniczna № 7.

Numer pojedynczy kosztuje 10 fenigów.

Gazeta wychodzi codziennie — z wyjątkiem dni poświęconych.

TELEGRAMY.

(W. T. B.)

KOMUNIKAT URZĘDOWY NIEMIECKI.

Kwatera główna 21 lipca.

FRONT ZACHODNI.

Atak angielski w okolicy **Fro-melles** z dnia 19 lipca, o którym wczoraj komunikowaliśmy, był dokonany, jak się wyjaśniło, przez dwie silne dywizje.

Dzielna dywizja bawarska, na której odcinek frontu był ten atak skierowany, naliczyła przeszło 2000 trupów nieprzyjacielskich przed swymi pozycjami i wzięła dotychczas do niewoli 481 jeńców, w tej liczbie 10 oficerów, oraz zdobyła 16 karabinów maszynowych.

Na obu brzegach **Sommy** wrogowie próbowali wczoraj dokonać głównego uderzenia, które się im nie powiodło.

Po niezwykle silnym przygotowaniu rozpoczęły się ataki wielkimi masami na froncie, długości prawie 40 kilometrów, od miejscowości, na południe od **Pozieres**, aż na zachód od **Vermandovillers**. Więcej niż 17 dywizji, liczących przeszło 200,000 żołnierzy, przyjmowało udział w tych atakach.

Osiągnięty przez przeciwnika niepokąźny rezultat wyraża się w tem, że pierwsza linja dywizji niemieckiej na odcinku frontu, wynoszącym 3 kilometry, na południe od **Garde-court**, została odcisnięta z przedniego okopu do najbliższego okopu, znajdującego się o 800 m. wstecz, i że oddziały nieprzyjacielskie wdarły się do wysuniętego naprzód lasu, na północo-wschód od **Vermandovillers**.

Na całym pozostałym froncie szalone ataki złamały się z niezwyklei stratami dla nieprzyjaciela wskutek pełnego pogardy śmierci poczucia obowiązku wśród naszych wojsk. Również niespodziewane przy walce okopowej zastosowanie jazdy angielskiej oczywiście nie mogło wywołać żadnej w tem zmiany. Dotychczas zostało wziętych do niewoli 17 oficerów i okragło 1200 żołnierzy.

Na pozostałym froncie niema żadnych ważniejszych wypadków do zakomunikowania.

Działalność minowa i artylerji chwilami wzmagala się na południe

od kanału **Labassée**, na północo-zachód od **Lens**, jak również w **Argon-nach** i z obu stron **Mozy**. Na północ od **Vendresse** (w okręgu **Aisne**) małe oddziały francuskie po nieudatnem wysadzeniu miny wyruszyły naprzód, lecz zostały odparte. Lej został przez nas zajęty.

Strącony w walce napowietrznej aeroplan nieprzyjacielski leży roztrzaskany na południe od **Pozieres**. Inny aeroplan na północo-wschód od **Bapaume** spadł w nasze ręce.

FRONT WSCHODNI

Grupa wojsk generała-feldmarszałka v. Hindenburga.

Na północio-wschód od **Rygi** nieprzyjaciel zdobył się się li tylko na bardzo słabą próbę ataku, która została stłumiona w zarodku. Próby rosyjskie przekroczenia **Dźwiny** z obu stron **Frydrychsztadu** zostały udaremnione.

Na północ od **Dweten** mały oddział dostał się na zachodni brzeg. Na północio-wschód od **Smorgoń** wysunięte posterunki polowe zostały cofnięte wskutek przeważającego ataku rosyjskiego.

Grupa wojsk gen. feldmarszałka ks. Leopolda Bawarskiego.

Sytuacja nie uległa zmianom.

Grupa wojsk generała v. Linsingena.

Po powstrzymaniu ataków rosyjskich pomiędzy **Werba** i **Kosowem**, został cofnięty z powodu oczekiwanych okrażających ataków łuk, wygięty w kierunku **Werby**.

Armja generała hr. v. Bothmera.

Nie zaszły żadne wypadki, pomijając małe przednie utarczki polowe.

FRONT BAŁKAŃSKI.

Nic nowego.

Naczelne Dowództwo armji.

Z angielskiej i francuskiej strony są czynione w łatwo zrozumiałym celu próby rozszerzenia przesadnych

bajek co do strat niemieckich w okręgu **Sommy**.

Tak więc np. z **Poldhu** został zakomunikowany całemu światu telegram iskrowy, że, jak wynika z pewnego znalezionej dokumentu, bataljon 119 rezerwowego pułku piechoty ze składu swego, wynoszącego 1100 żołnierzy, stracił 960, dwa zaś inne bataljony utraciły większą połowę swego rzeczywistego składu.

W celu nacechowania podobnych usiłowań i uspokojenia szwabskiej ojczyzny tego pułku, zaznacza się, że ogólne straty jego w ostatnich tygodniach aż do dnia wczorajszego wynoszą na szczęście tylko cokolwiek więcej nad 500 żołnierzy, a więc ledwo czwartą część tego, co podają Anglicy, jakkolwiek i straty powyższe same przez się są godne pożałowania.

KOM. URZĘD. AUSTR.-WĘGIERSKI.

Wiedeń 21 lipca.

FRONT ROSYJSKI

Na wyżynie **Capul** na **Bukowinie** odparto ponowne ataki rosyjskie. Wyżyny na północ od przełęczy **Przyłop** zostały oczyszczone.

Walki pod **Tatsrowem** trwają w dalszym ciągu.

Pod **Jamną** na południo-zachód od **Delatynu** złamały się liczne ataki rosyjskie.

W kacie przy ujściu **Lipy** nieprzyjaciel zaatakował po kilkodziennym przygotowaniu za pomocą artylerji.

Natarcie jego na **Werbę** zostało odrzucone. Cofnęliśmy jednak naszą wysuniętą pozycję w okolicy **Besteczka** wobec ponownie zagrożającego okrażenia.

Dalej na północ sytuacja nie uległa zmianom.

FRONT WŁOSKI.

Nasze pozycje na południo-zachód od przełęczy **Borcola** znajdują się w dalszym ciągu w sferze ognia ciężkich dział.

Znaczne siły nieprzyjacielskie, które na tym odcinku pod osłoną mgły zbliżyły się ku naszemu frontowi, zostały odparte ze znacznymi stratami.

Na froncie doliny **Fleims** artylerja włoska wzmocniła swój ogień w sposób widoczny. Pozatem nie wydarzyło się nic ważnego.

FRONT POŁUDNIOWO-WSCHODNI.

Nic nowego.

Zastępca szefa sztabu generalnego v. Hoefler
Feldmarszałek-leutnant.

KOMUNIKAT URZĘDOWY TURECKI.

Konstantynopol (20 lipca).

Kwatera główna donosi:

«Na wszystkich frontach niema nowego do zakomunikowania.

BERLIN (20 bm.) Według «Berl. Tagebl.»: «Rossoje Słowo» donosi, że cesarz rosyjski zamierza wydać nowy **manifest do Polaków**, w którym ma być obiecana Polsce autonomia. Za pomocą tego wątpliwego przyobiecania autonomji ma się nadzieję pozyskać skuteczny środek agitacyjny w celu wytworzenia przyjaznego dla Rosji nastroju za granicą i w Polsce.

Według «Berl. Localanz.»: «Utro Rossii» dowiaduje się z poważnego źródła, że manifest w sprawie polskiej, który jest obecnie opracowywany, został wywołany przez zupełnie wyraźne życzenie sprzymierzeńców, wyrażone na paryskiej konferencji gospodarczej. Sprzymierzeńcy pragną, aby Rosja rozstrzygnęła wreszcie polską i żydowską kwestję.

WASZYNGTON (21 bm.) Prezydent **Wilson** obiecał delegatom polskich organizacji poczynić osobiście starania w celu urzeczywistnienia sprawy pomocy dla głodnych w Polsce.

FRANKFURT n. M. (20 b. m.) «Frankfurter Ztg.» donosi z **Chiasso**: Zapowiedziane na dzisiaj posiedzenie rady ministrów, od którego ogólnie oczekiwano ostatecznego wyjaśnienia **stosunków włosko-niemieckich**, zostało odroczone.

Organy wszystkich partji, za wyjątkiem oficjalnych socjalistów, oświadczają się za wypowiedzeniem wojny, co widocznie jest z góry popierane.

BERLIN (21 bm.) Do «Berl. Localanzeigeru» donoszą z **Kopenhagi**, że według depezy, otrzymanej z **Parryża** przez «Berlingske Tidende» zostało ostatecznie zabezpieczone urzeczywistnienie planu **tunelu** pomiędzy **Anglią** a **Francją**. Tunel ma posiadać 60 kilometrów długości, z pomiędzy których 39 mają się znajdować pod wodą.

BERN (19 bm.) Jak donoszą pisma paryskie, śledztwo wykazało, że przyczyny pożaru pałacu w **Tatoi** nie są wcale przypadkowe.

BERLIN (20 bm.) W Izbie gmin lord **Robert Cecil** w odpowiedzi na zapytanie oświadczył, że **wyspy Koralowe i Marszałkowskie**, oprócz wyspy **Nauru**, jak również okręg **Kiau-Czau**, są rządzone przez **rząd japoński**.

Współczesna organizacja gospodarcza — a wojna.

Historyk stosunków ekonomicznych w okresie wojny będzie miał niezwykle wdzięczny i obfity materiał do badań interesujących a zgoła nieprzewidywanych przebiegów życia gospodarczego.

Wojna pozwoliła obserwować w przekroju cały organizm gospodarczy. Jest on ustrojem niepospolicie potężnym — niezwykle odpornym nawet w swoich formach rozkładowych. Następcza się tu cały szereg ważnych uogólnień, które należycie zsyntetyzować będą mogli dopiero historycy ekonomii.

My, współcześni spostrzegacze tych przejawów, możemy oceniać tylko pewne zjawiska w oderwaniu, próbując je wyjaśniać i określać, lecz, pozbawieni perspektywy, nie mamy prawa rościć sobie pretensji do ścisłości badania. Fakty są nadto złożone i zmieniają się z taką błyskawiczną szybkością, że nie wszystko od razu ująć i w całość związku wewnętrznego uszeregować można. Jedno atoli postrzeżenie wolno już zapisać jako zjawisko niezłomne: Gdyby ustroje gospodarcze nie posiadały tak potężnej siły, wojna musiałaby je wyczerpać o wiele prędzej, niż się to dokonuje przez niszczycielskie jej działania. I na odwrót: gdyby destrukcyjna moc wojny miała do czynienia z układami słabszymi, w samej organizacji gospodarczej o wątpliwych podstawach istniałaby tama wojny, o wiele szybciej kładąca kres zbrojnym zapasom.

Jeśli np. Anglja pomyliła się w swych rachubach, że zablokowanie państw centralnych wyczerpie je w krótkim czasie, to tak samo i w państwach centralnych nie dość ściśle otaksowano czynniki społeczno-gospodarcze, działające w Anglii, Francji i w Rosji.

Należy jeszcze nadmienić, że cały błąd w założeniach dzieła J. Blocha, który przewidywał, że «przyszła wojna» nie da żadnych strategicznych rezultatów i będzie jedynie niszczycielską, polegała na tem, że ten finansista nie wglębił się należycie w sprężyny mechanizmu gospodarczego.

Z tych postrzeżeń pośrednio płyną dalsze wnioski. Przedewszystkiem ten, że ustrój ekonomiczny sprzyja rozpętaniu wojny, nie tylko dlatego, iż ekspansja przemysłowa i finansowa jest współczynnikami starć i powikłań międzynarodowych, lecz głównie dlatego, iż we współczesnym rozwoju gospodarczym zawierają się siły, wspierające militarystykę i jego następstwa, tj. wojnę. Jak we wszystkich sprawach ludzkich zachodzi tu powikłany i poniekąd paradoksalny proces przejawów. Organizacja handlu i przemysłu wymaga pokoju i tęskni do niego, lecz jej obiektywne moce przyczyniają się do rozpętania wojny i do długotrwałych jej przebiegów. Wysnuwa się tu inna jeszcze reguła, mianowicie, że nagromadzone zasoby dóbr są jakby wtórną armją pogotowia wojennego.

Najznamienniejszą ilustracją sił gospodarczych w toku wojny jest powstawanie pożyczek wojennych. Państwa doszły tu do takich rezultatów, o jakich w przeszłości marzyć nie można było. Puszczono już w obieg parę set miliardów! Są to cyfry, które nie dawno wydawały się wprost bajecznymi. — W Niemczech w przybliżeniu co cztery miesiące zachodzi potrzeba pożyczki 10 — 12 miliardów marek. Słabsze finansowo Austro-Węgry wprowadziły już w obieg 20 miliardów koron.

Koalicja w sumie puściła w ruch około 50 miliardów. Jeśli do tego dodać pożyczki komunalne wszystkich krajów świata, mające związek z wojną, to w zakresie tych liczb wkra-

czamy w dziedzinę świata zaczarowanego. Można by powiedzieć, że w danej chwili, gdy rząd potrzebuje pożyczki, umie ją wyczarowywać w dowolnej sumie z zasobów społecznych.

Drogą jakiego procesu gospodarczego można dojść do takich wyników? Drogą zamiany dóbr unieruchomionych na ruchome, drogą pieniężnego realizowania zasobów. Wojna ma w tej mierze wpływ osobliwie skuteczny. Pominąć oczywiście należy tę sferę stosunków handlowo-przemysłowych, w których panuje zupełny zastój i niemożność likwidowania zobowiązań, sferę, w której obowiązuje moratorium prawne lub wynikające z samej siły rzeczy. Jest to dziedzina rozległa i dająca się dotkliwie we znaki całym masom społecznym i całym grupom zawodowym. Niweczy ona doszczętnie względną równowagę ekonomiczną normalnego ustroju. Ale po za nią odbywa się inny proces, jeśli nie kompensujący tych niedomagań, to działający samodzielnie i innym odłamom społecznym, innym warstwom zawodowym, przynoszący korzyści. Tu właśnie odbywa się owa realizacja zasobów w przyspieszonym tempie. Jest to przedewszystkiem cała sfera rolników, od klasy wielko-obszarniczej do włościańskiej. Osiąga ona nietylko wyższe ceny, ale prędzej i od razu w gotowiznie realizuje swoje plody. (Nie mówimy tu oczywiście o tych gospodarzach rolnych, które znajdując się na teatrze zapasów wojennych poniosły olbrzymie straty). Obok niej czynią to wszyscy, którzy produkują na rzecz wojny, a w tem i ci, którzy przetworzyli swoje warsztaty na wyłączne potrzeby wojenne. (Tutaj zachodzi zjawisko bardzo znacznych zarobków szczególnie w przemysle). Wreszcie istnieje przemysł i handel, który posiadał zapasy, nie dające się w czasach normalnych zrealizować. Magazyn, posiadający towary, które wyszły już z mody, skład, zaopatrzony w zardzewiałe żelastwo, sklep spożywczy, który długo przechowywał remanenty i resztki — wszystko to coraz zmniejsza obecnie zasoby towarowe, a coraz zwiększa zapasy gotowizny. Nie można powiedzieć, aby to był zdrowy rozwój gospodarczy, aby zachowane tu zostały równomierne korzyści, lecz należy stwierdzić, że, choć punkty ciężkości pomyślnych warunków ekonomicznych przesuwają się, są liczne grupy, obfitujące w pieniądze i szukające dla nich lokat.

Do tych sfer sięga państwo ze swem zapotrzebowaniem kapitałów przy nowych pożyczkach. One, kapitalizując swe zyski i oszczędności, zasilały kredytem nawet stosunkowo słabsze organizacje gospodarcze.

Naturalnie, aparat kredytowy jest w szczegółach skomplikowany i dopływ gotowizny do kredytu państwowego nie zawsze jest bezpośredni. Ogniwami pośredniczącymi są banki, kasy oszczędności i t. p. Nie zmienia to jednak istoty tego procesu.

Nie wyczerpalimy oczywiście temi uwagami obszernego tematu, do którego wypadnie nieraz jeszcze powracać.

Straty legionów polskich.

Jak donoszą pisma krakowskie, w ostatnich walkach na Wołyniu poległ:

Major Wyrwa-Furgalski, kapitan Sław (Zwierzyński); porucznicy: Enrico Chodorowski i Luranc; podpor. Dunin (Nehrin), chorąży Miś.

Ranni są pułkownicy: Berbecki (5 pułk), Minkiewicz (3 pułk); kapitanowie: Nowakowski, Zulauf, Zajac, Wimmer; porucznicy: Stark, Czuma, Fijałkowski, Winczewski; podporucz-

nicy: Srzednicki, Kwarciański, Bigoszt, dr. Bross, dr. Wowkonowicz, dr. Wertheim, Boryczko, Zörner, Turkowski, Komaniecki.

Adjutant 4 p. p. podporucznik dr. Antoni Jakubski lekko ranny, pełni dalej służbę.

Wedle opowiadania legionistów majora Wyrwę-Furgalskiego zabił żołnierz rosyjski, na którego natknął się Furgalski w ciemnościach. Ujrzawszy sylwetkę żołnierza, zapytał major Wyrwa:

— Kto idiot?

W odpowiedzi rozległo się:

— Russkij czeławiek!

Równocześnie huknął strzał, który pozbawił życia jednego z najwybitniejszych oficerów legionowych.

* * *

Tadeusz Wyrwa-Furgalski pochodził z Leżajska, gdzie ojciec jego był rejentem.

Ukończył wydział filozoficzny Uniwersytetu Jagiellońskiego, na którym studiował nauki przyrodnicze, w szczególności geologię, poczem został asystentem przy katedrze geologii, rokując piękną przyszłość naukową.

Ze sztuką wojenną zapoznał się w r. 1911—12, pełniąc służbę wojskową jako jednoroczny ochotnik przy 16 p. p. obrony krajowej w Krakowie. Egzamin oficerski zdał z celującym postępem, jako najzdolniejszy uczeń szkoły jednorocznych.

Dookoła wojny.

Generał Sarrail podaje się do dymisji?

Do «Wiener Allgemeine Zeitung» donoszą z Sofji, że według wiadomości, otrzymanych w Atenach z Salonik, generał Sarrail podał się do dymisji, wskutek zaostrenia się stosunków pomiędzy nim a ludnością miejscową, jak również wobec tego, że nie jest w stanie wykonać wydanych mu rozkazów, ponieważ przeznaczone dlań wojska stale były użytkowywane w inny sposób.

Generał Sarrail podobno zamierza wystosować specjalny memoriał pod adresem prezydenta Poincare, w którym chce przedstawić niezmiernie poważne skutki wewnętrznego francuskiego niezadowolenia na ogólną sytuację Francuzów.

Z drugiej jednak strony agencja Havasa donosi z Aten, że grecki dziennik urzędowy w charakterze epilogu znanego zajścia w Salonikach z 10 oficerami greckimi ogłasza rozporządzenie, na mocy którego 4 oficerów wskutek przekroczenia obowiązków swego stanu zostało skazanych na zawieszenie w ciągu roku pod względem służby, 5 oficerów rezerwy zaś zostało ukaranych dwumiesięcznym więzieniem.

Prasa ateńska wyraża zadowolenie z tego rozstrzygnięcia sprawy. Pisma greckie są zdania, że to załatwienie przykrego zajścia w Salonikach polepszy jeszcze stosunki z państwami koalicyjnymi, które i tak już stają się coraz serdeczniejsze.

Według gazety «Embros» mocarstwa koalicyjne traktują obecną sytuację w Grecji życzliwie i z zupełną ufnością.

Przybycie nowego transportu wojsk do Francji.

Z Paryża donoszą, że do portu francuskiego Brest przybył nowy oddział wojsk rosyjskich, liczebność którego nie jest wymieniana.

Oddział ten przed udaniem się na front, będzie wysłany do obozu.

Niemcy.

Program niemieckiego komitetu narodowego.

«Voss. Ztg.» pisze: Niemiecki komitet narodowy, utworzony w celu przygotowania i zrealizowania zaszczytnego pokoju, zawiadamia, iż w dn. 1 sierpnia rozpocznie swą działalność na wielką skalę.

Komitet opracował publiczną odezwę, która została już ogłoszona w «Münch. Augsburg. Abendzeitung». Odezwa ta brzmi:

«Niemiecki komitet narodowy pragnie zjednoczyć pewną ilość osób, nastrojonych patriotycznie, niezależnie od tego do jakiej partji politycznej należą, stojących na tym punkcie widzenia, że żadne obawy nie istnieją co do przyszłego bezpieczeństwa państwa, ale równocześnie zgodnych co do tego, że nienasycona chciwość nie powinna już dzisiaj wytwarzać niebezpieczeństwa na przyszłość. Może to być uskutecznione tylko drogą pokoju, który równie daleki będzie od marzeń pokojowych ludzi, pragnących pokoju za wszelką cenę, jak i od nienasyceń, objawianych na zebraniach «wszechniemieckich związków». O pokoju takim kanclerz Rzeszy wypowiedział się w marcu 1916 r. w sposób następujący, za co złożył mu powinszowania generał-feldmarszałek v. Hindenburg. Rozszerzenie granic na wschodzie, realne gwarancje na zachodzie, bez tego niema ani pokoju, ani zwrotu okupowanych terenów.

Zadanie niemieckiego komitetu narodowego musi polegać na tem, aby łącznie z tymi, którzy tak samo na sprawę się zapatrują, wytworzyć jednolitą opinię, jako podłoże dla niemieckiego pokoju i wypracować ściślejszą treść tych «realnych gwarancji», szczególnie zaś współdziałać w bliższym oznaczeniu granic.

Cel ten osiągnąć można tylko w ten sposób, że komitet narodowy członkom swym i zwolennikom dostarczać będzie bezpartyjnie odpowiednich materiałów, będzie je badał i w ten sposób bezstronnie przygotowywał podstawę dla przyszłości Niemiec. Musi tu być jednak spełniony jeszcze jeden warunek, mianowicie swoboda dyskusji o pokoju, na którą niestety dotychczas rząd się nie zgadza, a która oczywiście musi być prowadzona w tych ramach, by uniknąć niebezpieczeństwa dla sytuacji Niemiec. Trzeba nadto unikać skrajności z obu stron, a więc zarówno chęci zawarcia pokoju przez lenistwo, jako też daleko sięgających planów zaborczych».

ROSJA.

Memoriał prawicy.

«Utro Rosiji» pisze pod dn. 8 bm. «W ostatnich czasach dużo się mówi w kołach politycznych o memoriale, przesłanym przez stronnictwa pravicowe rządowi. W memoriale zaznaczają na wstępie autorowie jego, że dzięki osiągniętemu nareszcie porozumieniu pomiędzy państwami koalicji i wspólnemu ich działaniu, widocznym jest pomyślny zwrot w wojnie i że obecnie można spodziewać się rychłego zakończenia. Wobec tego byłoby zadaniem przewidującego rządu dziś już liczyć się z tem położeniem jakie zapanuje po wojnie i przygotować się na wszelką ewentualność. Tymczasem rząd wszystkie swe siły poświęca potrzebom wojny, nie zwracając uwagi na wewnętrzną politykę kraju. Wręcz inaczej działają organizacje rewolucyjne, które, nie tracąc chwili czasu, przygotowują rozruchy». «Ziemstwo, związek miast, jako też komitet wojenno-przemysłowy zajmują się więcej polityką niżeli wła-

ściwem swem zadaniem i w gruncie zmierzają do jednego tylko celu, mianowicie żeby władzę zagarnąć w swe ręce. Nie umiano wówczas zatamować działalności stronnictw przewrotnych, to też zdołała ona zapuścić głęboko korzenie».

«Cóż robi rząd w obecnej dobie zbliżającej się burzy?—zapytują prawnicy.— Po wałaniach, jakie miały miejsce na wiosnę 1915 roku, i na skutek niewybaczalnej słabości, kiedy to w celu przypodobania się lewicy usunięto tak szczerze oddanych tronowi mężów, jakimi byli Maklakow, Szczegłowitow, Sabler i Ruchłow, oddano nareszcie ster rządów w ręce Stürmera. Stronnictwa pravicowe nie zaprzeczają, że pokładały w Stürmerze wielkie nadzieje. Niestety nadzieje te nie sprawdziły się».

Następuje cały szereg zarzutów pod adresem Stürmera za jego zbytnią powolność względem Dumy, za połowiczność taktyki jego względem związków, komitetów wojenno - przemysłowych i t. p.

W końcu zaznacza memoriał, że rząd nie powinien wyłącznie zasklepić się w sprawach wojennych ze szkodą dla polityki wewnętrznej. Lewica pragnie umyślnie przeciągnąć wojnę, aby w tym czasie zorganizować się i przygotować do rozruchy.

«Należy walczyć, aż osiągnięte będzie zwycięstwo — powiada w końcu memoriał — ale trzeba też wiedzieć, kiedy przestać walczyć, inaczej owoce zwycięstwa zniszczone zostaną przez wewnętrzną rewolucję».

Zapewniają, że Stürmer, po przeczytaniu memoriału, przygotował materiały rzeczowy w celu oczyszczenia się z zarzutów stawianych mu przez pravicę.

Zgon posłów.

Jak donosi «Czas» krakowski, w Petersburgu zmarł ś. p. Stanisław Glezmer z Warszawy, do niedawna członek rosyjskiej Rady państwa.

Jednocześnie donoszą dzienniki o skonie na Kaukazie ś. p. Henryka Świeckiego, posła do Dumy z gubernii wileńskiej.

Milukow o przyszłości Rosji.

Przywódca kadetów, prof. Milukow zaraz po powrocie swym z Francji, Anglii i Włoch przyjął korespondenta «Birz. Wied.» i rozmawiał z nim szczegółowo o doświadczeniach, jakie zebrał podczas swej podróży po Europie zachodniej, oraz południowej. Według Milukowa, Francja, Anglia i Włochy nie są dziś zadowolone z ostatnich wypadków politycznych w Rosji, w szczególności zaś z przedwczesnego zakończenia letniej sesji Dumy. Państwa wyżej wspomniane życzą sobie, żeby Rosja zastosowała w domu kurs ściśle liberalny i postępowy. Rosja reakcyjna i pravicowa nigdy nie znajduje w Paryżu ani Londynie sympatii czy też poparcia.

Milukow wnioskuje, że obowiązkiem całego postępowego społeczeństwa rosyjskiego jest nie zgadzać się na obecny kurs rządu i nawet mu przeciwdziałać. Społeczeństwo może przy tem być pewne, że znajdzie zawsze oparcie we wszystkich państwach zaprzyjaźnionych dzisiaj z Rosją.

Nowe okręty wojenne.

Do «Berl. Lokalanz.» donoszą z Bazylei, że według otrzymanych tam wiadomości z Petersburga, gazeta «Słowo» komunikuje, że jeszcze w tym miesiącu zostanie ukończona budowa 2 opancerzonych i 2 nieopancerzonych krążowników, oraz 8 dużych torpedowców.

Kobiety w sejmie fińskim.

Jak podaje «Berl. Lokalanz.», w skład posłów, wybranych do nowego

sejmu fińskiego, wchodzi 24 kobiety. Tworzy to 12% ogólnej liczby posłów do sejmu.

Anglia.

Wykłady w Cambridge.

Z Zurychu donoszą: Jak donosi «Neue Züricher Ztg.» z Londynu pod datą 27 ub. m., uniwersytet w Cambridge zapowiada na drugi tydzień sierpnia serję wykładów na temat «Rosja i Polska».

Słowo wstępne wygłosi Lord Robert Cecil, minister blokady i podsekretarz ministerjum spraw zagranicznych. Wiele rosyjskich osobistości będzie brało udział bądź to czynny, bądź to bierny, między innymi bar. Nolde, dyrektor urzędu ministerjum spraw zagranicznych, Milukow, dyrektor służby konsularnej, Struve z Piotrogradu, prof. Daniłowski z Piotrogradu, Alexy Aładin.

Polskie zagadnienia mają być przedewszystkiem oświetlone przez p. Romana Dmowskiego.

Kwestja zabezpieczenia wybrzeży wschodnich.

W Izbie gmin poseł Wing wyraził życzenie, aby, w celu uspokojenia ludności, zamieszkującej wschodnie wybrzeża Anglii, zostały przedsiębrane specjalne środki bezpieczeństwa przeciwko napadom łodzi podwodnych lub innych zbrojnych sił morskich, gdyż, jak wskazuje nieudatne coprawda przedsięwzięcie łodzi podwodnej w okolicach Scalamu, takie napady są jednakże możliwe.

W imieniu Admiralicji odpowiedział Mac Namara, że jest rzeczą niemożliwą przeszkodzić całkowicie niespodziewanemu przedostaniu się nieprzyjacielskich łodzi podwodnych w sferę wybrzeży, jednakże zastosowane dotychczas i projektowane przeciwko temu zarządzenia czynią coraz bardziej niebezpiecznymi dla łodzi podwodnych tego rodzaju wycieczki.

Wysokość podatku dochodowego.

Biuro Reutersa donosi, że niedawno delegacja robotnicza zwróciła się do angielskiego prezydenta ministrów, Asquitha z żądaniem większego opodatkowania kapitałów. W odpowiedzi na to Asquith zaznaczył, że już obecnie stopa podatku dochodowego, oraz innych podatków, które są opłacone od dochodów, przewyższających 500 funtów szterlingów, jest niezwykle wysoka, i w pewnych wypadkach sięga 60% ogólnej sumy dochodu.

Asquith oświadczył w końcu, że żaden inny kraj nawet w przybliżeniu nie żąda od warstw majątnych takich ofiar, jakich żąda od nich Anglia, poczynając od początku wojny.

Finansowa pomoc Kanady.

«Times» pisze w artykule wstępnym, że banki kanadyjskie wypłaciły rządowi angielskiemu nową zaliczkę w sumie 5 milionów funtów szterlingów.

Kanada pożyczyla dotychczas Anglii w ciągu wojny 30 milionów funtów szterlingów.

Francja.

Dyskusje o pokoju.

«Voss. Ztg.» komunikuje, że w odpowiedzi na wezwanie socjalisty francuskiego Dubruilh do dyskusji o pokoju prasa francuska zamieściła artykuły, pozwalające się domyślać, że temat ten nie jest tam aktualny. Alfred Capus pisze: «Dla nas, Francuzów, sprawa ta nie jest błaża. Nie byłoby nic niebezpieczniejszego i bardziej dziecinnego, jak ogłoszenie naszych warunków pokoju, w myśl te-

go, co głoszą socjaliści. W zupełnym spokoju, źle przygotowani, myśleliśmy tylko o tem, jak się bronić, byliśmy gotowi zwyciężyć lub zginąć, jako wolny naród».

Obecnie celem naszym jest całkowite zwycięstwo, zupełne zmiaczenie wroga. Cel ten dopiero wówczas osiągniemy, gdy orężem zmusimy Niemcy do błagania o pokój».

Wtedy dopiero dyskusja na temat pokoju miałaby wartość. Przed tą chwilą dyskusje pokojowe są tylko oznaką słabości i nic dobrego sprawić nie mogą.

Nierozsądnem byłoby powiedzieć naszemu wojsku i narodowi: Musicie poniechać zwycięstwa, bo całe Niemcy nie mogą ponosić odpowiedzialności za swoją kastę wojskową. Niemcy będą miały prawo w przyszłości brać udział we wspólnym życiu narodów i korzystać z ich prerogatyw. Przeciwnie do dalszego prowadzenia wojny potrzeba nowego, ciągłego entuzjizmu, wzrastającego ciągle gniewu i oburzenia, zjednoczenia sił fizycznych i materialnych».

Włochy.

W sprawie stosunków włosko-niemieckich.

«Corriere della Sera» donosi, że wskutek propozycji włoskiego ministra skarbu ma być opracowane w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych, ministrem kolonji i ministrem handlu—zarządzenie na mocy którego postanowienie włoskie z dn. 24. 6. 15 i 13. 4. 16, skierowane przeciwko Austrii, mają znaleźć zastosowanie również względem pozostałych wrogich państw lub ich sprzymierzeńców.

W pierwszej części tego zarządzenia mają być wzbronione wszelkie transakcje z ruchomym i nieruchomym majątkiem. W drugiej części rząd włoski ma być upoważniony do odmawiania, tytułem represalji, obrony sądowej interesów poddanych wspomnianych państw. W trzeciej części tego zarządzenia rząd ma być upoważniony do stosowania dalszych represalji.

Wymieniona gazeta dodaje, że na najbliższym posiedzeniu włoskiej rady ministrów ma zapadnąć decyzja co do tego zarządzenia.

Na podstawie pewnych oznak oraz poważnych informacji, można przypuszczać, że gabinet już wyjaśnił sobie stanowisko, które ma zająć w ważnych kwestjach handlowych i wojskowych. Decyzje, które dotychczas powzięła rada ministrów, oraz te nowe zarządzenie, które prawdopodobnie zostanie w najbliższej przyszłości uchwalone, nasuwają wniosek, że stosunki pomiędzy Niemcami a Włochami zostaną wkrótce wyjaśnione przez Włochy.

Królestwo Polskie.

Po wyborach.

Z Warszawy donoszą: Komitety wyborcze już się rozwiązały i biura ulegną w najbliższym czasie zamknięciu. Natomiast radni, wybrani przez te czy inne Komitety lub grupy, zastanawiają się obecnie nad wspólną akcją w Radzie miejskiej. Prowadzą się także rokowania pomiędzy poszczególnymi grupami.

W sali Sztandarowej magistratu zebrał się Główny Wydział Wyborczy in corpore, celem podpisania protokołu czynności wyborczych.

Protokół podpisał pierwszy Cesarzowski Komisarz Wyborczy, radca tajny Jaraczewski, a następnie członkowie Wydziału Głównego pp.: Arciszewski, rej. Borkowski, dr. Chodźko, adw. Goldstein, Karol Kozłowski, Józef Kernbaum, Roger hr. Łubieński, mec. Wacław Makowski, Stanisław Nowic-

ki, Ślaski, Władysław Studnicki, Talen-Wilczyński, Tomaszewski, Antoni Wysocki, inż. Weisblatt i Wierniewicz.

Następnie p. Karol Kozłowski zaproponował zrzeczenie się przez członków Wydziału Głównego przewidzianego przez statut honorarium. Propozycję tę zebrani przyjęli jednomyślnie.

Czynności wydziału głównego na tem zostały zakończone.

Wynik wyborów w formie urzędowej ma być ogłoszony za pośrednictwem odpowiednich obwieszczeń.

Rozpoczęto już pierwsze roboty około przygotowywania sali Kolumnowej magistratu na otwarcie obrad, które ma nastąpić w najbliższą sobotę o godz. 12 w poł.

Otwarcie obrad poprzedzi uroczyste nabożeństwo w kościele Katedralnym św. Jana.

W sali Kolumnowej, przy ścianie pod chórem, ustawione będzie wzniesienie dla prezydium Rady.

Porządek dzienny pierwszego zebrania Rady miejskiej nie został jeszcze ściśle ustalony. W każdym razie przewidywane jest, że pierwsze posiedzenie będzie miało przebieg uroczysty, uwydatniający zarówno powagę chwili, jak doniosłość zadań pierwszej po kilkudziesięciu latach instytucji miejskiej z wyboru.

Przewodniczący Rady miejskiej, jego zastępcy oraz kurator Rady miejskiej z ramienia rządu mianowani być mają w tych dniach.

Najwięcej szans otrzymania nominacji na II burmistrza st. m. Warszawy ma znany przedstawiciel kół demokratycznych, p. Zygmunt Chmielewski.

Wśród kandydatów na stanowisko prezesa Rady miejskiej wymieniają nazwiska: mec. Suligowskiego, d-ra Zawadzkiego, M. Lempickiego, dyr. Libickiego, rektora Brudzińskiego i adw. C. Fabianiego.

WIADOMOŚCI URZĘDOWE.

OBWIESZCZENIE, dotyczące szkół.

Dzieci, którym zaszczepiono ospę dn. 17, 18 i 19 lipca w szkole felczerskiej (szpital św. Jakóba), winne stawić się w poniedziałek dn. 24-go lipca o godz. 9-ej rano w tejże szkole felczerskiej w celu sprawdzenia i wydania świadectw o dokonaniu szczepienia.

Kierownicy szkół winni przynieść z sobą świadectwa o szczepieniu ospy.

Wilno, 19 lipca 1916 r.

Naczelnik Miasta
POHL.

OBWIESZCZENIE.

Taryfa opłat dla prywatnej komunikacji pocztowej i telegraficznej tut. ludności.

Od 1 sierpnia 1916 r. ważną będzie następująca zmiana taryfy opłat dla prywatnej komunikacji pocztowej i telegraficznej tut. ludności ogłoszonej 1/I 1916:

Opłaca się:
zwyczajne listy do 20 g. 15 f.
» » ponad 20 g. do 250 g. 25 f.
pocztówki pojedyncze 7 1/2 f.
» z odpowiedzią 15 fen.

Telegramy 17 fen. za jedno słowo, najmniej 1 markę 60 fen.

Za resztę przedmiotów, wyliczonych w taryfie opłat, pozostają dotychczasowe opłaty.

Główna kwatera, dnia 23/VI 1916.

Głównodowodzący na Wschodzie
von HINDENBURG,
Jenerał-feldmarszałek

KRONIKA

WILNA.

Dziś: Marji Magdaleny.

Jutro: Apolinarego.

Pojutrze: Krystyny.

Wachód słońca—o g. 4 m. 13

Zachód słońca—o g. 7 m. 57

Z WILNA.

— **Centrala Polskich Towarzystw Dobroczynnych** przy Polsk. Kom. Pom. Of. Wojny, przypomina instytucjom, że 24 bm. upływa termin składania deklaracji zapotrzebowania na produkty spożywcze i bilansów miesięcznych, potrzebnych na m. sierpień, które należy składać do Biura Centrali, ul. św. Anny № 1 (od godz. 10—12). Jednocześnie pożądanym jest składać deklarację na opał podług formularza, rozesłanego przez Centralę.

Członek Zarz. Centrali

Hr. Łubieński.

— **Ekso. gubernator Wegner.** Jak donosi «Wiln. Ztg.» (№ 180) w dn. 20 lipca, jako w dniu urodzin zmarłego w styczniu b. r. pierwszego niemieckiego gubernatora

wileńskiego Eksk. Wegnera, następcą jego, Eksk. gen. von Alten, złożył na cmentarzu w Zakrecie wieniec w imieniu wszystkich wojskowych niemieckich.

— Cukier i marmolada.

«Wiln. Ztg.» (№ 179) pisze: W ostatnich dniach Zarząd Naczelnika Miasta zarzucony jest podaniami o cukier, potrzebny do przygotowania marmolady.

Chwilowy brak cukru i niemożliwość skontrolowania, czy cukier rzeczywiście użyty będzie na przetwory, czy też zużyty będzie bezpośrednio, nie pozwalały uwzględnić podań w żądanych ramach.

W celu zabezpieczenia ludności uboższej pozostały jeszcze zapas cukru przerobiony będzie na marmoladę na koszt miasta i potem sprzedawany będzie ludności na kartki stałe.

Te osoby, które do dnia 17 lipca b. r. złożyły podania o cukier, otrzymają po 10 funtów na głowę rodziny i po 3 f. na każdego dalszego członka rodziny (po okazaniu kart stałych) z warunkiem użycia tego cukru na marmoladę.

Osoby, które otrzymają cukier, zostaną wciągnięte na listę, przyczem

zostanie rozciągnięta kontrola o ile w rzeczywistości cukier otrzymany przez nie został użyty na marmoladę.

Dalsze podania o cukier na marmoladę nie będą uwzględniane, ponieważ zapas cukru jest ograniczony.

— **Zabawa.** Dzisiaj o godzinie 5-ej rozpoczyna się zabawa w ogrodzie Bernardyńskim, na rzecz kuchni robotniczych, urozmaiconą loterią fantową, chóralnymi śpiewami i deklamacją. Orkiestra pod dyrekcją p. Wyleżyńskiego wykona utwory Griega, Gounoda, Moniuszki, Mendelssohna i pieśni litewskie, instrumentowane przez p. Helenę Łopuską. Na zakończenie zatańczony będzie dziarski mazur i oberek pod kierownictwem i przy udziale utalentowanego tancerza p. Ciesielskiego.

— „Lutnia“ w ogrodzie po-Bernardyńskim.

Dziś w sobotę — premjera doskonałej komedji «Ciepła wdówka», utalentowanego komedjopisarza polskiego Michała Bałuckiego. Trzyaktowy ten utwór odznacza się niepospolitym humorem, wielce ożywioną akcją sceniczną, oraz całą galerią doskonale pochwyconych typów,

bawiących na wywczasach w zdrowisku kąpielowym. Niewyczerpane w pomysłach ucieczne sytuacje wywołują bezbrzeżną wesołość wśród publiczności.

Rolę główną objęła p. Millerowa. Pozostałe postacie będą interpretowane przez pp. Biskupską, Jarzęckiego, Kliszewskiego, Molską, Prawdżicę, Olaską, Wiślańską, Wiślańskiego, Wołkę i Zalewskiego.

Reżyseruje sztukę p. A. Kliszewski. Orkiestra «Lutni» pod dyrekcją M. Salskiego wykona «Uwerturę» Gilberta, «Marsza» — Rogulskiego, «Dumkę Ukraińską» — Zawadzkiego, «Marzenie» — Chopina, i «Pieśń Tańca» — Czajkowskiego.

Początek o godz. 6 i pół wiecz, koniec o godz. 9-ej.

Kasa czynna jest dziś od godz. 4 po poł., jutro zaś od 12 pp.

— **Osobiste.** Proszone są o zgłoszenie się we własnym interesie do Komendatury Milicji (Dominikańska 3) następujące osoby, których adresy nie są znane: Wędrzigołska Karolina, Sienkiewicz Karolina, Szyszko Witold.

Wystawa Wileńskich Domów Pracy

UL. WIELKA Nr. 4/3.

Stała wystawa z demonstracjami i sprzedaż wyrobów ręko-dzielniczych. Z wysyłką także do Niemiec. Wystawa otwarta codziennie od 9—1 i od 3—7. W poniedziałki zamknięta.

Restauracja otwarta od 9—8.

Flora. 5-TO JERSKA 22. Flora. Agrest, wiśnie, porzeczki, czereśnie 30—35 f. za funt: Groch i wszelkie jarzyny. Ceny zmniejszone. 635

Mydło do prania otrzymał Węciewicz i Zwiedryński, Świętojerska 7. 631

Opał wyborowy na sażnie. A. ALEXANDROWICZ, Kasztanowa 3 m. 9, od 10—12. 626

Najwyższa wygrana i MILJON marek.

Za wygrane gwarantuje Państwo.

Zapowiedź szczęścia

OLBRZYME SZANSE WYGRANEJ

przedstawia gwarantowana przez Państwo Hamburg wielka loteria pieniędzy, w której

13 milion. 731,000 m.

NAPEWNO WYGRAĆ MUSZA

Największa wygrana w najsześciwszym wypadku

Miljon marek

Ewentualne wygrane wynoszą:

Marek 900,000	Marek 305,000
„ 890,000	„ 303,000
„ 880,000	„ 302,000
„ 870,000	„ 301,000
„ 860,000	„ 300,000
„ 850,000	„ 200,000
„ 840,000	„ 100,000
„ 830,000	„ 90,000
„ 820,000	„ 80,000
„ 810,000	„ 70,000

Prócz tego wylosowuje się wiele wygranych po 60,000 m., 50,000 m., 40,000 m., 30,000 m., 20,000 m., 10,000 m. i t. d.

Wogóle składa się loteria ze 100,000 losów, z których 560,020 numerów, przeto większa ich część w ciągu 7 ciągnięć stopniowo musi być wylosowana.

Tak wyjątkowej sposobności dojścia rychło do majątku nikt nie powinien zaniedbać, szczególnie w obecnych ciężkich czasach.

Wysłany losy do I-go ciągnięcia po cenie urzędowej:

Cały los Pół losu 1/4 losu 10 mk. 5 mk. 2,50 mk.

po uprzednim nadesłaniu należności przekazem pocztowym. Żądany udział losowy należy wymienić bądź na odcinku przekazu pocztowego, bądź też na osobnej karcie pocztowej, wysłanej jednocześnie.

Urzędowy, opatrzony herbem państwowym, plan rozlosowania, z którego dowiedzieć się można o najbliższych ciągnięciach, jak również o spisie wygranych, wysyłam na każde żądanie zgóry bezpłatnie franco.

Grający otrzymuje urzędową tabelę losowań bezzwłocznie po odbytem ciągnięciu.

Wygrane będą pod gwarancją państwa ściśle wypłacane. Zamówienia proszę zaraz, najpóźniej do 29 lipca r. b. przysyłać do firmy:

Samuel Heckscher senr., Bankgeschäft, Hamburg (Nr. 1172).

Wyplata wygranej zagwarantowana przez państwo.

Zapowiedź szczęścia.

Podczas rozpoczynającej się obecnie 348 Hamburgskiej loterii państwowej może każdy przy pomocy niewielkiego nakładu pieniędzy dojść do majątku. 56,020 z liczby składających loterię 100,000 losów, a więc większa połowa losów zostanie napewno wylosowana.

Nawet na jeden jedyny los można w szczęśliwym wypadku wygrać

MILJON MAREK.

Pozatem loteria zawiera specjalnie główne wygrane z premjami

Mk. 500,000	Mk. 80,000
„ 300,000	„ 70,000
„ 200,000	„ 60,000
„ 100,000	„ 50,000
„ 90,000	„ 40,000

oraz znaczną liczbę wygranych po 30,000, 20,000, 15,000, 10,000, 8,000, 6,000, 5,000, 4,000, 3,000, 2,000, 1,000 i t. d.

Ogólna suma wygranych, które zostaną wylosowane w 7 ciągnięciach loterii wynosi

Trzynastę milionów 731.000 marek.

Urzędowa cena oryginalnego losu z pierwszego ciągnięcia z wygranami wynosi tylko

1,25 mk. 2,50 mk. 5 mk. 10 mk. za 1/8 l. za 1/4 l. za 1/2 l. za 1/1 los.

Wobec tak małego nakładu, proponowanych zaś wyjątkowo pomyślnych widoków wygranej każdy powinien zapewnić swój udział za pomocą niezwłocznego przysłania należności drogą pocztową.

Dokładny wykaz wygranych i zapowiedź dalszych ciągnięć widoczne z urzędowego planu, który będzie załączony przy każdym obstałowanym losie, wedle życzenia zaś zostanie i przedtem gratis przesyłany. Urzędowa tabela losowań niezwłocznie po ciągnięciu. Natychmiastowa wypłata wygranych pieniędzy pod gwarancją państwa Hamburg.

Tylko bezpośrednie nabycie losu od koncesyjowanej przez państwo głównej koletki zapewni każdemu grającemu całkowite zachowanie jego praw. Kto chce przyjąć udział w zbliżającym się ciągnięciu, winien zgłosić niezwłocznie, najpóźniej do 15 sierpnia do BERG & Co państw. koncesyjowan. głównej koletki loterii (założ. w r. 1854).

HAMBURG 36, Büsch str. 7 G.

DOM PRACY

Polsk. Towarz. Pomocy Ofiarom Wojny

Św. Michalski zauł. Nr. 10 (Konwikt).

PRACOWNIA SZEWCZA: reperacje obuwia wszelkiego rodzaju po cenach przystępnych. Gotowe półbuty damskie brezentowe, sandały i trzewiki na drewnianych podszewkach męskie i damskie. Zamówienia na nowe obuwie.

PRACOWNIA KRAWIECKA: reperacje, czyszczenie, przeróbki, nicowanie, prasowanie garderoby męskiej i damskiej. Przyjmowanie zamówień na garderobę męską.

PRACOWNIA SZYDEŁKARSKA: kaftaniki, serdaki, kołderki z czystej wełny, cerowanie i nadrabianie pończoch i skarpetek. Wszelkie roboty w zakres szwydełkarstwa wchodzące.

PRACOWNIE DOMU PRACY KIEROWANE SĄ PRZEZ WYKWALIFIKOWANYCH SPECJALISTÓW.

Wykonanie szybkie, akuratne i tanie.

NAKLADEM KSIĘGARNI J. ZAPAŚNIK

wyszły z druku

Tajemnice Różańca Żywego

CENA 30 FENIGÓW.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

DOM PRACY

POLSKIEGO TOWARZYSTWA NIESIENIA POMOCY OFIAROM WOJNY

Szwalnia, hafciarnia i introligatornia przy ul. Portowej 6a.

SZWALNIA przyjmuje zamówienia na ubrania damskie i dziecięce, kostiumy damskie, paltociki dla dzieci, oraz bieliznę od najskromniejszej do najwykwintniejszej. Wykonanie staranne, krój ładny, ceny bardzo przystępne.

HAFCIARNIA przyjmuje znaczenie bielizny, zamówienia na rozmaite hafty artystyczne, stylowe i podług wzorów krajowych.

HAFCIARNIA ma gotowe do sprzedania: bluzki haftowane, kołnierzyki, torebki, fartuchy, oraz różne drobniaki wykonane artystycznie (pudełka, teczki, okładki do książek, ramki, notesy, albumy i t. p.)

HAFCIARNIA poleca kapelusze płócienne z hatem dla pań i dzieci — bardzo tanie praktyczne i gustowne i przyjmuje kapelusze do przeróbki.

INTROLIGATORNIA przyjmuje książki do oprawy i wykonywa wszelkie roboty kartonazowe.

PAPIERY PROCENTOWE I KUPONY

Wszystko kęże biżuterję kupują. Józef Kędziński, Bonifraterska (Siemionowska) 2—2. 632